

Sygn. akt I ACa 1055/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący SSA Joanna Walentkiewicz – Witkowska ( spr .)**

**(...) S A D. G.**

**del . S O Jacek Pasikowski**

Protokolant stażysta Lidia Milczarek

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **U. L.**

przeciwko **C. R.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 8 grudnia 2014 r. sygn. akt I C 2142/10

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1 , 4 i 5 sentencji w ten sposób, że:**

**- w punkcie 1 zasądzoną od pozwanego na rzecz powódki kwotę 573.729 złotych obniża do kwoty 431.555 ( czterysta trzydzieści jeden ty sięcy pięćset pięćdziesiąt pięć ) złotych, a datę początkową biegu odsetek ustawowych określa na 8 grudnia 201 4 roku, oddalają c powództwo w pozostałej części ;**

**- w punkcie 4 - nakazuje pobrać od powódki z zasądzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Płocku kwotę 10.019,41 ( dziesięć tysięcy dziewiętnaście i 41/100) złotych tytułem wydatków pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa ;**

**- w punkcie 5 zasądza od U. L. na rzecz C. R. kwotę 7.217 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**

**II . oddala apelację w pozostałej części ;**

**III. zasądza od C. R. na rzecz U. L. kwotę 1.404 (jeden tysiąc czterysta cztery) złote tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego .**

**Sygn. akt I ACa 1055/15**

## UZASADNIENIE

**Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Płocku w sprawie z powództwa U. L. przeciwko C. R. o zapłatę:**

1. zasądził od C. R. na rzecz U. L. kwotę 573.729 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 października 2010 r. do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. nakazał pobrać od C. R. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Płocku kwotę 13.343 zł tytułem opłaty sądowej;
4. nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Płocku od U. L. kwotę 4.196 zł, zaś od C. R. kwotę 3.196 zł tytułem zwrotu wydatków;
5. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie zniósł.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na tle następującego stanu faktycznego sprawy:

U. L. i C. R. od 1990 r. do 10 lipca 2010 r. pozostawali w nieformalnym związku. Konkubenci wspólnie prowadzili działalność gospodarczą - początkowo zajmowali się handlem obwoźnym, prowadzili obwoźny bar. Dodatkowo w okresie od 1 marca 1995 r. do 15 września 1995 r. powódka pracowała na stanowisku sprzedawcy w Sklepie (...). W okresie od 16 września 1995 r. do 24 listopada 1995 r. pracowała na stanowisku sprzedawcy w Hurtowni (...) w C.. Na przełomie 1995 i 1996 roku strony zarejestrowały prowadzenie działalności gospodarczej. Działalność gospodarczą formalnie prowadził pozwany, zaś powódka była zatrudniona u niego na umowę zlecenia. Przedmiotem działalności była sprzedaż hurtowa owoców i warzyw. Strony zajmowały się w tym czasie również handlem towarem sprowadzonym z Niemiec, przy czym od 1997 r. przez okres 4 lat po towar jeździła wyłącznie powódka, pozwany miał zakaz wjazdu na teren Niemiec. Później pozwany wyjeżdżał po towar do innych krajów. Powódka zajmowała się sprzedażą tego towaru za pośrednictwem platformy internetowej Allegro. Prowadzona przez strony działalność gospodarcza przynosiła duże dochody, pozwalające na czynienie większych oszczędności. Pozyskane z działalności środki finansowe strony inwestowały w prowadzoną działalność gospodarczą oraz w powiększanie majątku ruchomego i nieruchomego.

Ponadto powódka zajmowała się kupnem i sprzedażą samochodów. W dniu 31 października 2001 r. powódka nabyła samochód osobowy marki C. (...) rok prod. 1998 za cenę 45.000 zł oraz samochód osobowy F. (...), rok prod. 1999 za cenę 35.000 zł. W dniu 9 października 2002 r. powódka kupiła pojazd marki C. (...) rok prod. 1998 za cenę 54.000 zł. W dniu 29 marca 2004 r. powódka nabyła samochód osobowy M. P. za cenę 14.000 złotych. W dniu 12 kwietnia 2005 r. powódka nabyła (...) za kwotę 31.110 zł. W dniu 21 lutego 2009 r. powódka nabyła samochód osobowy M. (...) rok prod. 2007 za cenę 29.000 zł.

Natomiast pozwany dodatkowo zajmował się hodowlą koni oraz sprzedażą siodła jeździeckich.

W dniu 29 października 1998 r. pozwany nabył zabudowaną działkę rolną, położoną w miejscowości R., gmina C. o powierzchni 8289 m<sup>2</sup>. W dniu 22 lutego 2001 r. pozwany C. R. nabył zabudowaną działkę budowlaną, położoną w miejscowości C., gmina C.. W dniu 8 maja 2002 r. powódka U. L. nabyła niezabudowaną działkę rolną, położoną w miejscowości R., gmina C., oznaczoną nr 50 o obszarze 1 ha 8070 m<sup>2</sup>. W dniu 2 lipca 2003 r. pozwany C. R. nabył niezabudowaną działkę rolną o powierzchni 1 ha 8707 m<sup>2</sup>. W 2006 r. powódka nabyła mieszkanie o powierzchni 47 m<sup>2</sup>, położone w C. przy ulicy (...). Mieszkanie zostało zakupione na preferencyjnych warunkach z zasobów Towarzystwa Budownictwa (...) za kwotę 13.200 zł. W dniu 6 sierpnia 2007 r. C. R. nabył niezabudowaną działkę rolną położoną w obrębie R., gmina C., o obszarze 2 ha 4840 m<sup>2</sup>.

W dniu 15 czerwca 2010 r. powódka sprzedała pozwanemu C. R. niezabudowaną działkę rolną, oznaczoną nr 50 położoną w obrębie R., gmina C., o powierzchni 1 ha 8070 m<sup>2</sup> za kwotę 25.000 złotych.

Początkowo strony mieszkały w mieszkaniu TBS. W 1998 r. po nabyciu przez pozwanego działki rolnej w miejscowości R., strony podjęły decyzję o rozpoczęciu budowy domu. W 2001 r. dom został ukończony i strony się do niego wprowadziły. Dom ma powierzchnię 220 m<sup>2</sup>. Aktualnie na terenie tego siedliska znajduje się garaż, stajnia oraz staw z rybami.

W dniu 14 stycznia 2001 r. zmarł K. F. (1) (brat powódki). K. F. (1) pozostawił majątek w postaci oszczędności ulokowanych w (...) SA o/C. w wysokości 91.490,14 zł. Spadkobiercami po K. F. (1) zostali: W. F. (matka)- jej udział wynosił 1/4, S. F. (ojciec) - jego udział wynosił 1/4, Z. F. (siostra)- jej udział wynosił 1/4 i powódka U. L. (siostra)- jej udział wynosił 1/4.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodu z zeznań świadków: Z. F., J. K., J. L., B. S. (1), A. S., T. W., B. S. (2), K. S., w oparciu o częściowe zeznania powódki i pozwanego, a także na podstawie dokumentów przedstawionych przez obie strony.

Dokonując oceny materiału dowodowego Sąd Okręgowy oparł się na opiniach biegłych E. M. i D. K. (1). Stronom nie udało się podważyć tych opinii, a Sąd z urzędu nie dostrzegł w nich braków dyskwalifikujących je. Dokonując oceny zeznań stron Sąd uznał za częściowo niewiarygodne zeznania pozwanego, bowiem zarówno powódka jak i świadkowie zaprzeczyli twierdzeniom pozwanego, że powódka nie pomagała mu w prowadzeniu działalności gospodarczej, a zajmowała się jedynie prowadzeniem domu. Dochody uzyskiwane z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej strony osiągały wspólnie i były one na tyle wysokie, że pozwalały im na dalszy rozwój działalności gospodarczej oraz pozwalały na zakup kolejnych nieruchomości oraz ruchomości, a także pokrycie kosztów budowy domu i budynków gospodarczych, bez uszczerbku dla bieżącego utrzymania. Ponadto powódka przedłożyła szereg dokumentów, z których wynika, że aktywnie uczestniczyła w prowadzeniu działalności gospodarczej. Pozwany przez okres 4 lat miał zakaz wjazdu na teren Niemiec, skąd strony sprowadzały towar do sprzedaży i wtedy to właśnie powódka jeździła po towar. Z ogromnym zaangażowaniem zajęła się budową domu i jego urządzeniem, a także zagospodarowaniem terenu wokół domu. Oczywiście jest, że były to prace czasochłonne, przez co w tym okresie mogła mniej angażować się w sprawy związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Później jednak znowu aktywnie zaczęła się zajmować tą działalnością m. in. prowadziła sprzedaż towaru sprowadzanego przez pozwanego za pośrednictwem platformy internetowej Allegro.

Z kolei powódka nie była w stanie udokumentować wpłat otrzymanych od swoich rodziców tytułem darowizny. Powódka nie przedstawiła również żadnych dowodów, potwierdzających, że otrzymała po śmierci brata K. F. (2) swój udział w masie spadkowej.

Co do zeznań świadka K. R. Sąd uznał je za niewiarygodne. S. M., niewiele wniósł do sprawy. Podobnie Sąd ocenił zeznania świadków D. K. (2), S. K., którzy ze stronami utrzymywali jedynie sporadyczne stosunki towarzyskie. Wskazani świadkowie jedynie na podstawie obserwacji w trakcie odbywających w domu stron imprez towarzyskich wysuwali wnioski, że większość obowiązków, związanych z prowadzeniem domu realizowała powódka, natomiast sprawami finansowymi, prowadzeniem stajni zajmował się pozwany.

W ocenie Sądu Okręgowego zaoferowane przez pozwanego dowody nie zdołały podważyć prawdziwości zeznań świadków, zawnioskowanych przez powódkę. Relacja świadków K. G. (1) i K. G. (2) została uznana za niespójną i nieprawdziwą, bowiem z jednej strony świadkowie wskazywali, że powódka nie pomagała pozwanemu, a z drugiej, że jeździła razem z K. G. (2) po towar do Niemiec. Jeśli idzie o rodzaj prowadzonej działalności gospodarczej to z jednej strony wskazywali, że nie posiadają w tym zakresie wiedzy, a z drugiej strony byli w stanie wyjaśnić, z jakich źródeł pochodziły środki na budowę domu w R. - z oszczędności zgromadzonych przez pozwanego z tytułu wykonywania pracy zarobkowej w Grecji, gdzie strony się poznały.

Świadkowie G. K., A. C. i K. F. (3) pracownicy stron nie dysponowali wiedzą przydatną do rozstrzygnięcia sporu.

Tak ustalone fakty skłoniły Sąd meriti do częściowego uwzględnienia powództwa z odwołaniem się do art. 405 k.c., bowiem do rozliczeń majątkowych pomiędzy osobami pozostającymi w trwałym związku faktycznym (konkubincie) mogą mieć zastosowanie przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. W lipcu 2010 r. nastąpiło ustanie konkubinatu stron, w jakim strony pozostawały od 20 lat.

Sąd Okręgowy uznał, że spór sprowadzał się do kwestii, jakie stronom przysługiwały udziały w majątku dorobkowym. Pozwany jest właścicielem większości nieruchomości i ruchomości, które zostały nabyte w trakcie konkubinatu. Jednakże majątek nabywany w trakcie pozostawania w trwałym związku stron był nabywany z dochodów uzyskiwanych wspólnie z prowadzonej działalności gospodarczej. Sąd ustalił, iż stronom przysługiwały równe udziały w majątku dorobkowym.

Rozliczeniu w niniejszej sprawie podlegały: wartość nieruchomości zabudowanej o nr 50 o obszarze 1,8070 ha, położonej w miejscowości R., gmina C. z naniesieniami budowlanymi w postaci budynku inwentarzowego do hodowli zwierząt o powierzchni 1433 m<sup>2</sup> oraz urządzeń, nasadzeń i ogrodzenia na w/w nieruchomości, wartość nieruchomości zabudowanej nr 37 o powierzchni 8,289 m<sup>2</sup>, zlokalizowanej w miejscowości R., z naniesieniami budowlanymi: budynek mieszkalny, budynek inwentarski (stajnia), garaż, staw, wartość nieruchomości niezabudowanej nr 54 o powierzchni 1,8707 ha w miejscowości R., wartość nieruchomości niezabudowanej nr 12/15 o powierzchni 1063 m<sup>2</sup> zlokalizowanej w miejscowości C., wartość nieruchomości gruntowej o nr 109 o powierzchni 24840 m<sup>2</sup> położonej w obrębie R. oraz wartość ruchomości wskazanych w piśmie procesowym powódki z dnia 31 października 2012r. Wartość wszystkich nieruchomości wynosi obecnie 861.000zł: w tym wartość niezabudowanej nieruchomości, położonej w miejscowości C. o powierzchni 1063 m<sup>2</sup> wynosi 46.000zł, wartość niezabudowanej nieruchomości rolnej, położonej w miejscowości R. o powierzchni 24840 m<sup>2</sup> wynosi 64.000zł, wartość niezabudowanej nieruchomości budowlanej położonej w miejscowości R. o powierzchni 18707 m<sup>2</sup> wynosi 55.000zł, wartość zabudowanej nieruchomości położonej w miejscowości R. o powierzchni 8289 m<sup>2</sup> wynosi 128.000zł, wartość nieruchomości rekreacyjnej położonej w miejscowości R. o powierzchni 1990 m<sup>2</sup> wynosi 35.000zł, wartość domu mieszkalnego stron o powierzchni użytkowej 166,58 m<sup>2</sup>, rok budowy 2001 łącznie z zagospodarowaniem terenu wynosi 302.000 zł, wartość budynku inwentarskiego (stajni) o powierzchni użytkowej 36,1 m<sup>2</sup>, rok budowy 2001 wynosi 38.000zł, wartość budynku gospodarczego o powierzchni użytkowej 90,42 m<sup>2</sup>, rok budowy 2001 wynosi 66.000zł, wartość budynku inwentarskiego (stajnia) o powierzchni użytkowej 143,65 m<sup>2</sup> rok budowy 2003 wynosi 127.000zł. Uznając, że powódka w równym stopniu z pozwanym przyczyniła się do stanu tego majątku, powódce należy się zwrot połowy wartości tych nieruchomości -w sumie kwota 430.500zł (861.000/2). Oprócz tych nieruchomości w skład majątku wspólnego stron wchodzi ruchomości, stanowiące wyposażenie domu, stajni i inne. Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego wartość tych ruchomości, należących do powódki Sąd określił na kwotę 143.229zł. Natomiast ruchomości należące do pozwanego zostały udowodnione do wysokości 37.450zł.

Podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia Sąd uznał za niezasadny. Roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia przedawniają się z upływem lat 10 (art. 118 k.c), są to roszczenia bezterminowe, termin przedawnienia nie biegnie w trakcie trwania konkubinatu. Nieformalny związek stron ustał w dniu 10 lipca 2010 r., Roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia - tak jak zobowiązania, w których termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania - stają się wymagalne bezzwłocznie po wezwaniu wzbogaconego do wydania korzyści. Od tego też momentu rozpoczyna się bieg terminu przedawnienia roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył w części pozwany, tj. w pkt. 1 oraz 3-5, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych oraz naruszenie art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 2 § 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie, poprzez dokonanie ustaleń przeciwko treści dokumentów urzędowych, a nadto naruszenie art. 316 § 1 k.p.c., polegające na przyjęciu, że nabyte przez pozwanego C. R. nieruchomości, a także ruchomości, stanowią majątek dorobkowy stron, w którym obie strony mają równe udziały, co skutkowało naruszeniem art. 195 oraz art. 197 k.c.;

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 6 k.c. w zw. z art. 405 k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, a polegające na:

1) ocenie materiału dowodowego w sposób niewszechstronny i niezgodny z zasadami logicznego rozumowania, a także na uznaniu, że powódka udowodniła przyczynienie się do powstania majątku w kwocie 573.729 zł, podczas gdy powódka nie sprostowała ciężarowi dowodu, który ją obciążał,

2) jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na stwierdzeniu, że: „pozwany nie udowodnił, aby część majątku została nabyta z jego majątku odrębnego”, przez co ciężar dowodu został przerzucony na pozwanego, podczas gdy ciężar dowodu wzbogacenia pozwanego względem powódki, w tym wartość tego wzbogacenia, obciążały powódkę;

2. błąd w ustaleniach faktycznych oraz sprzeczność ustaleń Sądu Okręgowego, a także naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., poprzez jednoczesne przyjęcie, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi także ruchomości „stanowiące wyposażenie domu, stajni i inne”, a zarazem przyjęcie, że „wartość tych ruchomości należących do powódki” wynosi 143.229 zł oraz „ruchomości należące do pozwanego” opiewają na kwotę 37.450 zł;

3. sprzeczność treści wyroku z wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku ustaleniami oraz naruszenie art. 405 k.c., poprzez jego zastosowanie, w odniesieniu do kwoty 143.299 zł. i zasądzenie tejże kwoty od pozwanego C. R., podczas gdy Sąd Okręgowy w ustalił, że ruchomości o wskazanej kwocie należą do powódki U. L., czym potwierdził brak przesłanki wzbogacenia po stronie pozwanego;

4. naruszenie art. 233 § 1 oraz art. 316 § 1 k.p.c., poprzez nie wszechstronną ocenę materiału dowodowego oraz pominięcie przy wydaniu wyroku zaliczonych w poczet materiału dowodowego protokołu przekazania rzeczy ruchomych oraz wyroku wraz z uzasadnieniem z akt Sądu Rejonowego w Ciechanowie o sygn. I C 250/11 z powództwa U. L. przeciwko C. R. o wydanie rzeczy;

5. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., polegające na niewykazaniu, które ruchomości stanowiące majątek stron składają się na kwoty 143.229 zł oraz 37.450 zł;

6. naruszenie art. 233 § 1 oraz art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 2 § 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie, skutkujące błędem w ustaleniach faktycznych, poprzez ocenę materiału dowodowego w postaci aktu notarialnego z dnia 15 czerwca 2010 r., Rep. (...), będącego dokumentem urzędowym, w sposób niezgodny z zasadami logicznego rozumowania i polegające na uznaniu, że nabyta nieruchomość stanowi współwłasność stron, podczas gdy powódka sprzedała tę nieruchomość pozwanemu za cenę 25.000 zł, kwitując obiór powyższej kwoty;

7. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., a polegające na ocenie materiału dowodowego w sposób niewszechstronny, niezgodny z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, poprzez uznanie, że:

1) zeznania świadków G. K., A. C. i K. F. (3) okazały się nieprzydatne, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych, podczas gdy w świetle zeznań tych świadków rola powódki U. L. w gospodarstwie pozwanego C. R., była podrzędna i nie wiodąca,

2) zeznania pozwanego C. R. są niewiarygodne w części, w jakiej nie korespondują z zeznaniami J. K., B. S. (1), A. S., co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych, podczas gdy, świadkowie ci bądź nie dysponowali wiedzą o pracy powódki, bądź też negowali ten fakt;

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., polegające na ocenie materiału dowodowego w sposób niewszechstronny i wbrew zasadom doświadczenia życiowego, a także naruszenie art. 316 § 1 k.p.c., poprzez:

1) pominięcie tej części zeznań świadka Z. F., która podnosiła, że nie wiedziała o wyjazdach powódki U. L. do Niemiec oraz nie wiedziała o stosunkach majątkowych między stronami,

2) pominięcie tej części zeznań świadka J. L., który podnosił, że strony samodzielnie i niezależnie od siebie prowadziły działalność, nie zastępując siebie w rozliczeniach finansowych;

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., polegające na ocenie materiału dowodowego w postaci aktów notarialnych wbrew zasadom doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania, poprzez przyznanie powódce U. L. prawa do nieruchomości, nabytych wyłącznie przez pozwanego C. R., co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych, podczas gdy, powódka miała prawną i fizyczną możliwość dokonania czynności notarialnej również w odniesieniu do tych nieruchomości obok pozwanego, skoro miała również możliwość dokonania czynności sprzedaży pozwanemu nieruchomości;

3. naruszenie art. 481 § 1 k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, a polegające na zasądzeniu od pozwanego dochodzonego roszczenia z odsetkami od dnia 27 października 2010 r., tj. od dnia wniesienia pozwu, podczas gdy - pomijając kwestię niezasadności pozwu - pozwany nie pozostawał w tym dniu w opóźnieniu, bowiem pozew został doręczony przez Sąd Okręgowy pismem z dnia 27 grudnia 2010 r.;

4. naruszenie art. 100 k.p.c., polegające na zniesieniu kosztów procesu między stronami, podczas gdy powódka U. L. przegrała proces aż w 88 %, zaś pozwany C. L. przegrał tylko w 12 %.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1) oddalenie powództwa w całości,

2) rozstrzygnięcie o kosztach procesu, w tym o kosztach zastępstwa procesowego zgodnie z przepisami.

Nadto wniósł o zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym lub ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się zasadna w części i w takim zakresie skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku na podstawie przepisu art. 386 § 1 k.p.c.

Apelacja zawiera szereg zarzutów i część z nich należało uznać za zasadne, część natomiast nie mogła odnieść zamierzonego przez apelującego skutku.

W pierwszej kolejności rozważenia wymagały zarzuty apelacji, dotyczące błędnych ustaleń faktycznych i wadliwej, bo dowolnej, oceny materiału dowodowego, albowiem ocena prawidłowości zastosowanych przepisów prawa materialnego może być dokonana wyłącznie po uprzednim stwierdzeniu, że ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku, zostały poczynione zgodnie z obowiązującą procedurą. Podkreślenia przy tym wymaga, że analiza uzasadnienia podniesionych w apelacji zarzutów, prowadzi do wniosku, że pozwany polemikę z poczynionymi ustaleniami faktycznymi i dokonaną przez Sąd I instancji oceną zgromadzonego materiału uczynił zasadniczą częścią środka odwoławczego.

Podkreślenia wymaga, że zarzut przekroczenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego nie może zostać uznany za skuteczny, kiedy polega na zaprezentowaniu własnych, korzystniejszych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej oceny materiału dowodowego (tak: postanowienie SN z 10 lutego 2002

r., sygn. II CKN 572/99). Uwzględnienie przez sąd w ocenie materiału dowodowego powszechnych i obiektywnych zasad doświadczenia życiowego nie usprawiedliwia zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów na tej tylko podstawie, że indywidualne i subiektywne doświadczenia strony są od tych zasad odmienne. (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 r. II UKN 76/99 -OSNP 2000/19/732 )

Równie nieskuteczny jest zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego, polegający li tylko na odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie, bez jednoczesnego wykazania przy pomocy argumentacji jurydycznej, że ocena dowodów przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów. Pamiętać bowiem należy, że na sędzie ciąży obowiązek wyciągnięcia w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wniosków logicznie poprawnych, zaś w zakresie oceny zgromadzonego materiału dowodowego ustawodawca przyznał sądowi swobodę, pod warunkiem, że ocena ta nie jest jednak sprzeczna ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego mając na uwadze powyższe uznać należy, że jeśli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logiczne poprawne i niesprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, to ocena ta nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów, nie może w żadnym wypadku zostać uznana za dowolną. Co więcej ocena taka pozostaje pod ochroną przepisu statuującego zasadę swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby na podstawie tego materiału dowodowego można by było budować wnioski odmienne. Zatem jedynie w sytuacji, kiedy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo przeczy zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to tylko wtedy przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak: SN w wyroku z 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00).

Analiza akt sprawy w ocenie Sądu Apelacyjnego prowadzi do wniosku, że ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę orzekania, poczynione w oparciu o zeznania wskazanych przez Sąd I instancji świadków i powódki znajdowały logiczne uzasadnienie. W tym zakresie apelujący nie podolał obowiązkowi wykazania niedostatków postępowania.

Wskazywana przez apelującego Z. F. istotnie zeznała, że nic nie wie na temat wyjazdów powódki do Niemiec, ani nie ma wiedzy, jak od strony prawnej wyglądała działalność stron. Wskazała natomiast, że strony wspólnie prowadziły działalność, żyły jak małżeństwo (k- 102 akt). O wyjazdach powódki do Niemiec zeznawała B. S. (1) (k- 106), T. W. (k- 107), K. S. (k- 195-196 akt) i na tej podstawie, jak też na podstawie dokumentów (k-160-164 akt) Sąd dokonał ustaleń w omawianej kwestii. Dość charakterystyczne są zeznania siostry pozwanego B. S. (2), która twierdziła, że strony żyły jak mąż i żona, prowadziły wspólnie gospodarstwo domowe, powódka była jak członek rodziny. Razem strony zawsze coś robiły w celach zarobkowych. Jeździły razem do Niemiec w celach handlowych, a kiedy pozwany miał zakaz wjazdu za przemyt papierosów jeździła tam tylko powódka. Tych zeznań apelujący nie podważa. Zresztą czteroletni zakaz wstępu pozwanego na teren Niemiec nie był kwestionowany. Istotne w zakresie aktywności zawodowej stron są zeznania świadka T. W., do których także odwołał się Sąd Okręgowy, a których nie kwestionuje apelujący. Świadek zeznał (k- 107), że strony bardzo często wyjeżdżały za granicę w celach zarobkowych –do USA, do Niemiec. Rezydencja w R. powstała ich wspólnym wysiłkiem-oboje na to bardzo ciężko pracowali. Powódka handlowała na Allegro różnymi towarami, głównie akcesoriami końskimi. Wcześniej z ogromnym zaangażowaniem zajęła się budową domu i jego urządzeniem, a także zagospodarowaniem terenu wokół domu. Oczywiście jest, że były to prace czasochłonne, przez co w tym okresie mogła mniej angażować się w sprawy związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Sąd był uprawniony do odmiennej, niż chce apelujący, oceny zeznań świadka J. L. i wykorzystał je dla wykazania tezy o pomocy powódki w prowadzeniu działalności, pomniejszającej majątek stron. Nie da się natomiast wyprowadzić z zeznań tego świadka tak kategorycznych wniosków, jaki wskazał apelujący, o zupełnej niezależności i samodzielności stron. To nikt inny jak właśnie ten świadek zeznał, że dopiero po 2-3 latach zorientował się, że strony są w konkubinacie, wcześniej uważał je za małżeństwo. Świadek posługiwał się w zakresie rozliczeń jedynie przypuszczeniami. Nie budzi też wątpliwości Sądu odwoławczego ocena zeznań świadków: G. K., A. C. i K. F. (3). A. C. i K. F. (3) pomagali przy koniach w stajni, czynili to w ramach stosunków sąsiedzkich, kiedy pozwany wyjeżdżał, a jak trzeba było przy żniwach i przy sianie. W zamian za to korzystali z maszyn rolniczych, znajdujących się gospodarstwie stron. Z kolei G. K. pracował w gospodarstwie stron, przy czym o zasadach funkcjonowania stron niewiele wiedział. Jego zeznania, podobnie jak i poprzednich świadków koncentrują się na hodowli koni i pracy w stajni, którymi powódka się nie

zajmowała. Natomiast świadkowie nie mieli żadnej wiedzy o działalności powódki, ani większej z nią styczności w związku z powierzonymi pracami, z wyjątkiem świadka G. K., któremu pomagała w ogrodzie.

Zeznania J. K. zostały przywołane przez Sąd dla wykazania wspólnego pomnażania środków na rozwój rezydencji poprzez wspólne prowadzenie działalności. Teza ta wprost wynika z zeznań świadka, a zarzuty apelacji są jedynie polemiką z tymi zeznaniami. Zeznania B. S. (1) zostały powołane wyżej. Świadek A. S. (k- 106-107 akt) potwierdził funkcjonowanie stron jak małżonków, handel na Allegro, prowadzony przez powódkę i pomoc powódki w handlu akcesoriami końskimi. Zeznania te Sąd Okręgowy zasadnie wykorzystał dla potwierdzenia zeznań powódki, a apelujący nie zdołał waloru tych zeznań zdeprecjonować.

Pozostałe zarzuty, dotyczące naruszenia prawa procesowego zostaną omówione razem z zarzutami, obejmującymi naruszenie prawa materialnego. Okazały się one uzasadnione w dużej części i to one doprowadziły do zmiany zapadłego rozstrzygnięcia.

W sprawie tej nie ma wątpliwości, że strony pozostawały w 20-letnim faktycznym związku. Funkcjonowały jak w małżeństwie. Niektórzy świadkowie nie wiedzieli przez długi czas, że to jedynie związek nieformalny. Związek ten zakończył się, kiedy pozwany związał się z kolejną partnerką, z którą wiąże dalsze plany życiowe, uznając jednocześnie, że powódka w żadnej mierze nie przyczyniła się powstania majątku, będącego formalnie jego własnością.

W okolicznościach niniejszej sprawy przyjęć jednak trzeba, że stosunki majątkowe pomiędzy konkubentami były ukształtowane w ten sposób, że gospodarowali oni i pomnażali majątek wspólnym wysiłkiem, dzięki różnym inicjatywom gospodarczym obojga, nie rozliczając wnoszonych dochodów i ponoszonych wydatków, które traktowane były jako jednakowe. Obie strony pracowały, zarabiała, wspólnie nabywały rzeczy ruchome, z których też w jednakowym stopniu korzystały i posiadały. Pozwany kupił szereg nieruchomości, zostało kupione wyposażenie dla posiadłości w R., tam czynione były inwestycje, nadzorowane przez powódkę. To ona zajęła się budową domu i jego urządzeniem, a także zagospodarowaniem terenu wokół domu. Wyręczała tym samym pozwanego, umożliwiając mu koncentrację na działalności gospodarczej.

Trzeba podkreślić, że konkubinaty jest prawnie nieuregulowaną trwałą wspólnotą życiową mężczyzny i kobiety, której cechą charakterystyczną jest między innymi wspólne prowadzenie gospodarstwa domowego. Z uwagi na fakt, że przepisy nie regulują kwestii majątkowych związanych z konkubinatem, należy stwierdzić, że sam fakt pozostawania w takim związku nie rodzi sam z siebie dalszych skutków prawno-majątkowych. Powszechnie też przyjmuje się, że do rozliczenia konkubinatu nie można stosować ani wprost ani przez analogię, przepisów z zakresu małżeńskich stosunków majątkowych (por. m.in. uchwałę z dnia 30 stycznia 1986 r., III CZP 79/85, OSNCP 1987, Nr 1, poz. 2 i wyrok z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 32/00, OSNC 2000, Nr 12, poz. 222). W przeciwieństwie bowiem do związku małżeńskiego oraz małżeńskiej wspólności ustawowej, w przypadku konkubinatu z samego faktu wspólnego pożycia stron, prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego, nie wynika domniemanie współwłasności (wspólności) poszczególnych rzeczy. (vide uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 czerwca 2014 roku w sprawie I ACa 601/13 –LEX 1499046 )

Kwestia rozliczeń majątkowych po ustaniu trwałego związku faktycznego nie została uregulowana w ustawie. Zawarte w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym przepisy, dotyczące stosunków majątkowych małżeńskich, w tym rozliczeń następujących po ustaniu wspólności, nie mogą znaleźć zastosowania do rozliczeń po ustaniu trwałego związku faktycznego. Oznaczałoby to bowiem zrównanie w pewnym zakresie małżeństwa oraz związku nieformalnego, do czego brak podstawy prawnej (wskazuje się na tę okoliczność także w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1986 r., III CZP 79/85, OSNCP 1987, nr 1, poz. 2).

Konieczność dokonania takich rozliczeń nie budzi przy tym wątpliwości. Zarówno zatem doktryna, jak i orzecznictwo poszukują ich podstawy prawnej. Wskazywane są następujące możliwości: odpowiednie (lub analogiczne) zastosowanie przepisów o wspólności majątkowej małżeńskiej, zastosowanie przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych i znoszeniu tej współwłasności, zastosowanie przepisów o spółce cywilnej oraz zastosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Z przyczyn, o których była już mowa, w sposób kategoriyczny należy wykluczyć



możliwość stosowania przepisów o wspólności majątkowej małżeńskiej. Otwarta pozostaje natomiast kwestia zastosowania pozostałych uregulowań. Nie jest wykluczone zastosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu do rozliczeń majątkowych konkubentów. ( vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 roku w sprawie IV CKN 32/00 OSNC 2000-12-222). Przyjąć należy, że taka podstawa może dotyczyć także wzajemnych rozliczeń w zakresie nieruchomości nabytych w trakcie konkubinatu, za pieniądze obojga, przy ujawnieniu w księdze wieczystej, jako właściciela jedynie jednego z nich.

W sprawie było bezsporne, że podstawę prawną roszczeń powódki z tytułu jej wkładu w składniki majątkowe należące do pozwanego są przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c.) zatem, w świetle zarzutów apelacyjnych, kluczową dla kierunku rozpoznania apelacji okazała się ocena materiału dowodowego zaprezentowanego przez strony, o czym powyżej.(art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.).

Wskazać przy tym należy, że obowiązek udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.) stwarza art. 6 k.c. (ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne) i jako podstawowy przepis w tym przedmiocie, stosowany w postępowaniu sądowym, pozostaje w ścisłym związku i tłumaczony jest w powiązaniu z przepisami kodeksu postępowania cywilnego, normującymi reguły dowodzenia. W procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Niewątpliwie pierwszoplanowo należą do nich - w sprawach o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia - sama zasada oraz wysokość roszczenia. Obowiązkiem Sądu jest tu ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania (subsumcji) w odpowiednią podstawę prawną czy też nie.

Rację ma apelujący, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo posługiwał się pojęciem majątku dorobkowego i udziału w nim każdej ze stron. Wbrew jednak zarzutom apelacji Sąd ten nie przyznał powódce prawa do nieruchomości nabytych wyłącznie przez pozwanego. Natomiast prawidłowo wskazał, że obecnie to pozwany jest właścicielem nieruchomości i ruchomości nabytych w trakcie trwania konkubinatu, a nie ma wątpliwości co do tego, że do powstania tego majątku przyczyniła się działalność obu stron i ich pomysły na osiąganie zysków. Powódka w tym zakresie sprostowała ciężarowi dowodzenia. Przyjąć także trzeba, że udział finansowy stron w nabywaniu składników majątku ruchomego i nieruchomego był porównywalny.

Jeśli chodzi o dokonanie rozliczenia wartości wzbogacenia pozwanego w związku z własnością nieruchomości Sąd Apelacyjny przyjął, że uwzględnieniu podlegają następujące nieruchomości, wycenione przez biegłego:

- działka numer (...) o powierzchni 8,289 m<sup>2</sup> zlokalizowana w miejscowości R., z naniesieniami budowlanymi: budynkiem mieszkalnym, budynkiem inwentarskim (stajnia), garażem, stawem o wartości: - nieruchomości 128.000zł, - domu mieszkalnego o powierzchni użytkowej 166,58 m<sup>2</sup>, rok budowy 2001 - 302.000 zł, budynku inwentarskiego (stajni) o powierzchni użytkowej 36,1 m<sup>2</sup> rok budowy 2001 - 38.000zł, wartości budynku gospodarczego o powierzchni użytkowej 90,42 m<sup>2</sup>, rok budowy 2001 - 66.000zł,
- działka numer (...) o powierzchni 1,8707 ha w miejscowości R., o wartości 55.000zł
- działka numer (...) o powierzchni 1063 m<sup>2</sup>, zlokalizowana w miejscowości C., o wartości 46.000zł,
- działka numer (...) o powierzchni 24840 m<sup>2</sup> położona w obrębie miejscowości R. o wartości 64.000zł.

W dniu 15 czerwca 2010 roku powódka sprzedała pozwanemu niezabudowana działkę rolną, oznaczoną nr 50 o obszarze 1,8070 ha położoną w miejscowości R., gmina C. za cenę 25.000 złotych. (akt notarialny obejmujący umowę sprzedaży k-25 akt). (biegły oszacował tę nieruchomość na 35.000 złotych, z tym, że biegły wadliwie przyjął powierzchnię nieruchomości). Na nieruchomości faktycznie znajdują się naniesienia budowlane w postaci budynku inwentarzowego do sezonowej hodowli zwierząt, który nie został zgłoszony do użytkowania i dlatego nie był ujawniony

w czasie podpisywania aktu notarialnego w dniu 15 czerwca 2010 roku. Wartość tego budynku inwentarskiego (stajnia) o powierzchni użytkowej 143,65 m<sup>2</sup> rok budowy 2003 – wynosi zgodnie z opinią biegłego 127.000 złotych.

Rozliczeniu nie podlegała wartość samej działki numer (...), bowiem powódka pokwitowała w akcie odbiór umówionej ceny za tę działkę, stanowiącą wcześniej jej własność. Nie została natomiast w żaden sposób uwzględniona wartość stajni i ona podlega rozliczeniu między stronami.

Wartość wszystkich nieruchomości wraz z zabudowaniami wynosi 861.000zł zgodnie z niekwestionowanym szacunkiem biegłego. Od tej wartości należy odjąć wartość działki numer (...), co daje kwotę 826.000 złotych. Uznając, że powódka w równym stopniu z pozwanym przyczyniła się do stanu tego majątku, powódce należy się zwrot połowy wartości nieruchomości w sumie kwota 413.000 złotych.

Oprócz nieruchomości powódka domagała się rozliczenia wartości wskazanych ruchomości, które jej zdaniem strony nabywały i które użytkowały w czasie trwania konkubinatu. Były to ruchomości stanowiące wyposażenie domu, stajni i inne, objęte wykazami, załączonymi do akt. Sąd Okręgowy wartość tych ruchomości, „należących do powódki” określił na kwotę 143.229zł. Natomiast ruchomości „należące do pozwanego” uznał za udowodnione do wysokości 37.450zł.

Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w tej części nie jest trafne, a zarzuty podniesione w apelacji pozwanego w pełni uzasadnione. Sąd Okręgowy nie wskazał precyzyjnie, jaką wartość i których ruchomości uwzględnił w ramach kwoty 143.229 złotych, obciążającej pozwanego. Odwołał się wprawdzie do opinii biegłego ds. szacowania ruchomości (k-587-609), ale wyprowadził z niej nieprawidłowe wnioski, co zasadnie wytknął pozwany w wywiedzionym środku zaskarżenia. W związku z zasadnymi zastrzeżeniami do opinii biegłego ( k-738-742) przyjąć trzeba, że powódka nie zdołała udowodnić roszczenia w zakresie przyjętym przez Sąd meriti. Powódka w toku postępowania składała kilka zestawień ruchomości, podlegających jej zdaniem rozliczeniu. Do każdego z tych wykazów ustosunkował się pozwany, kwestionując zarówno szereg pozycji, władanie nimi, stan techniczny, jak i wartość. Bazować można jedynie na ostatecznym zestawieniu, załączonym przez biegłą do wyjaśnień z dnia 14 kwietnia 2014 roku na k-797-806 akt, z którego przyjąć można jedynie te ruchomości , które wskazał sam pozwany, jak i określone przez niego wartości, traktując to zestawienie, jako okoliczności przyznane. Z kwoty 37.110 złotych uwzględnić należało 1/2, zgodnie z przyjętą wyżej zasadą.

Na rzecz powódki należało zasądzić łącznie kwotę 431.550 złotych.

Zasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c.

Zasądzeniu z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia podlega kwota odpowiadająca wartości wzbogacenia istniejącego w chwili wyrokowania, co oznacza konieczność jej ustalenia według stanu wzbogacenia i cen z daty wyrokowania. (vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2015 r. w sprawie IV CSK 565/14 - LEX nr 1778868 oraz z dnia 7 maja 2009 roku w sprawie IV CSK 27/09 –LEX 515447). To z kolei oznacza, że nie jest możliwe zasądzenie odsetek za opóźnienie od daty wcześniejszej niż data wyrokowania. W tym zakresie wyrok Sądu Okręgowego także podlegał korekcie.

Zmiana orzeczenia Sądu Okręgowego skutkowałą także zmianą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Ostatecznie powódka wygrała proces, w 9,5 %, co oznacza, że przegrała proces niemal w całości i winna pokryć koszty zastępstwa pozwanego w całości. Stąd też na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd zasądził na rzecz pozwanego kwotę 7.217 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Nie było w niniejszej sprawie żadnych podstaw do wzajemnego zniesienia kosztów, co uczynił Sąd meriti. Zasadnie zarzuty w tym zakresie podniósł apelujący. Stawka wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego wynika z § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu / t. jedn. Dz. U. z 2013 poz. 461/.

Na podstawie art. 113 ust.2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( t. jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 1025) w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd nakazał ściągnąć od powódki z zasądzonych roszczenia wydatki związane z opiniami biegłych pokryte tymczasowo przez Skarb Państwa.

W pozostałym zakresie apelacja, jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Pozwany wygrał postępowanie apelacyjne w 25%. Koszty postępowania apelacyjnego wyniosły 15.983,87 złotych ( 5 000 złotych opłata od apelacji pozwanego, po 5400 złotych wynagrodzenie pełnomocników ustalone na podstawie z § 6 pkt. 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 powołanego rozporządzenia oraz koszty dojazdu objęte zestawieniem na k- 916) . Powódka winna pokryć te koszty do kwoty 3. 950 złotych, faktycznie pokryła do kwoty 5 400 złotych, co oznacza, że na jej rzecz przypada kwota 1.404 złote, którą Sąd Apelacyjny zasądził na podstawie art. 100 k.p.c.